LOSP ruszył – wybór jesienią...

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 31 marca 2008

Departament Zaopatrywania Sił Zbrojnych MON rozesłał do 4 spółek informację o planowanym uruchomieniu postępowania w trybie negocjacji z kilkoma Wykonawcami, w sprawie zakupu 120 lekkich opancerzonych samochodów patrolowych (LOSP).

AMZ-Kutno od roku pracuje nad Turem. W ciągu kilku miesięcy przygotował wariant zgo

Image not found or type unknown

Postępowanie uruchomiono na podstawie Decyzji Nr 291/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26.07.2006 r. w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy. Koszt kontraktu na 120 pojazdów może wynieść co najmniej 25-50 mln USD. Zwycięzca będzie zobowiązany do dostarczenia pierwszych 20 pojazdów w terminie 11-13 miesięcy, czyli do marca-maja 2009. Wszystkie LOSP powinny być przekazane do końca 2009.

Pierwszych 40 LOSP kupowanych będzie z budżetu 2008 w ramach pilnej potrzeby operacyjnej, zaś pozostałe 80 w kolejnych latach po potwierdzeniu posiadania przez Zamawiającego środków finansowych na ten cel. Offset będzie realizowany tylko w odniesieniu do owych 80 pojazdów.

Poważnym konkurentem może być teoretycznie chyba najbardziej obecnie rozpowszech

Image not found or type unknown

Rozpoczęcie postępowania nastąpiło niemal 7 miesięcy po tym, jak 11 potencjalnych uczestników przetargu na dostawę Lekkich Opancerzonych Samochodów Patrolowych (LOSP) złożyło ogólne deklaracje chęci uczestniczenia w postępowaniu na dostawę 120 takich samochodów (LOSP - ocena ofert) i zaledwie w 4 tygodnie po śmierci 2 polskich żołnierzy w Afganistanie (Dwóch Polaków zginęło w Afganistanie). Zaproszenia dostały: AMZ-Kutno (Tur), Auto-Hit z Tych (Iveco LMV), BAE Systems OMC z RPA (RG-32M), MOWAG (Eagle IV 4x4).

13 marca 2008 Minister Obrony Narodowej zaakceptował wybór trybu negocjacji z kilkoma Wykonawcami jako tryb przeprowadzenia przedmiotowego postępowania. Była to jedna z 3 ścieżek zakupu LOSP zaproponowanych przez DZSZ MON 2 tygodnie wcześniej. Minister odrzucił negocjacje z jednym oferentem (AMZ) oraz tryb przetargu (jako zbyt rozciągnięty w czasie).

Potwierdzenie zainteresowania udziałem w postępowaniu nastąpić musi do 15 kwietnia. W miesiąc później pojazdy trafić mają do Wojskowego Instytutu Techniki Pancernej i Samochodowej w Sulejówku na testy (na koszt oferenta), mające trwać ok. 4 miesiące. Zamawiający przeprowadzi ostateczne negocjacje i podpisze umowę tylko

z Wykonawcą, którego pojazd osiągnie najlepsze wyniki podczas testów.

Do stawki zaproszono także pojazd oferowany przez BAE SYSTEMS OMC, czyli RG-32 Pa

Image not found or type unknown

Przypomnijmy, iż 7 sierpnia 2007 minister obrony narodowej Aleksander Szczygło zaakceptował propozycję Dowódcy Wojsk Lądowych gen. broni Waldemara Skrzypczaka dotyczącą rozpoczęcia procedury zakupu LOSP w trybie z kilkoma lub jednym wykonawcą, zgodnie z decyzją 157/MON, po rozpoznaniu rynku przez DZSZ MON w oparciu o Wstępne Założenia Taktyczno-Techniczne przygotowane przez Szefostwo i załączone do ogłoszonego 18 sierpnia przez DZSZ MON zapytania w sprawie możliwości dostarczenia LOSP. WL zamierzają w 2008, jak najszybciej się da, zastąpić obecnie posiadane przez Polski Kontyngent Wojskowy w Afganistanie samochody wysokiej mobilności HMMWV (M1025/1026P1) dedykowanymi pojazdami patrolowymi zapewniającymi załodze najwyższy możliwy i racjonalny poziom ochrony.

LOSP ma być pojazdem o masie całkowitej do 7,5 t, zdolnym do przewożenia do 5 żołnierzy i bogato wyposażonym w sprzęt bojowy i pomocniczy. Na początku kwietnia 2008 Szefostwo Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych Dowództwa Wojsk Lądowych kończyło prace nad urealnionymi Wymaganiami Taktyczno-Technicznymi dla LOSP.

Kluczowym wymogiem jest wysoki poziom ochrony załogi. Założono konieczność:

- zabezpieczenia ochrony balistycznej przed ostrzałem broni małokalibrowej do 7.62mm x 54R B32 API przy prędkości początkowej 854 m/s i 7.62 mm x 51 AP (WC) Vp=930 m/s (STANAG 4569, Level 3),
- zapewnienia ochrony załogi przed skutkiem wybuchu pod kołami (nie pod kadłubem!) miny o masie do 6 kg TNT (STANAG 4569, Level 2A),
- ochrony przed minami-pułapkami (IED) w postaci detonujących w odległości 25 m pocisków artyleryjskich kal. 155 mm na poziomie 4 wg STANAG 4569.

LOSP mają być przystosowane do instalacji 7,62 mm km UKM-2000 na obrotnicy. Najprawdopodobniej, przynajmniej początkowo, WL odstąpią od zakupu zdalnie sterowanych modułów uzbrojenia dla LOSP, choć ta informacja wymaga ostatecznego potwierdzenia.

Szwajcarski Mowag stworzył nowy pojazd patrolowo-rozpoznawczy, Eagle IV, który w od

Image not found or type unknown

AMZ Kutno od roku pracuje nad Turem. W ciągu kilku miesięcy przygotował wariant zgodny z jawnymi WZTT przygotowanymi w połowie 2007 przez Wojska Lądowe. Ostatnio zastosowano w nim automatyczną skrzynię biegów. Ale silnik jest wciąż ten sam / Zdjęcie: Grzegorz Hołdanowicz

Postępowanie uruchomiono na podstawie Decyzji Nr 291/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26.07.2006 r. w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy. Koszt kontraktu na 120 pojazdów może wynieść co najmniej 25-50 mln USD. Zwycięzca będzie zobowiązany do dostarczenia pierwszych 20 pojazdów w terminie 11-13 miesięcy, czyli do marca-maja 2009. Wszystkie LOSP powinny być przekazane do końca 2009.

Pierwszych 40 LOSP kupowanych będzie z budżetu 2008 w ramach pilnej potrzeby operacyjnej, zaś pozostałe 80 w kolejnych latach po potwierdzeniu posiadania przez Zamawiającego środków finansowych na ten cel. Offset będzie realizowany tylko w odniesieniu do owych 80 pojazdów.

Poważnym konkurentem może być teoretycznie chyba najbardziej obecnie rozpowszechniony pojazd w tej klasie, czyli włoski Iveco DVD Light Modular Vehicle (LMV), oznaczany także jako M65E19WM, w armii włoskiej noszący nazwę Lince (Ryś), w wariancie dla armii brytyjskiej nazwany Panther, zaś w RFN oferowany przez KMW jako Caracal. Trudno nie zauważyć podobieństw pomiędzy Lince i Turem, jednak Lince jest nieco większy i został już zakupiony przez W. Brytanię, Norwegię, Belgię, Chorwację, Bośnię i Hercegowinę, Włochy i Czechy. Najprawdopodobniej większość pojazdów dotychczas dostarczonych (i używanych przez Włochów, Norwegów, Belgów i Chorwatów w Afganistanie) nie ma jeszcze żądanej przez MON ochrony balistycznej i przeciwminowej. Pojazd nie przeszedł testów pustynnych realizowanych na zlecenie armii libijskiej. Na zdjęciu pojazd armii belgijskiej / Zdjęcie: Thierry Lachapelle

Rozpoczęcie postępowania nastąpiło niemal 7 miesięcy po tym, jak 11 potencjalnych uczestników przetargu na dostawę Lekkich Opancerzonych Samochodów Patrolowych (LOSP) złożyło ogólne deklaracje chęci uczestniczenia w postępowaniu na dostawę 120 takich samochodów (LOSP - ocena ofert) i zaledwie w 4 tygodnie po śmierci 2 polskich żołnierzy w Afganistanie (Dwóch Polaków zginęło w Afganistanie). Zaproszenia dostały: AMZ-Kutno (Tur), Auto-Hit z Tych (Iveco LMV), BAE Systems OMC z RPA (RG-32M), MOWAG (Eagle IV 4x4).

13 marca 2008 Minister Obrony Narodowej zaakceptował wybór trybu negocjacji z kilkoma Wykonawcami jako tryb przeprowadzenia przedmiotowego postępowania. Była to jedna z 3 ścieżek zakupu LOSP zaproponowanych przez DZSZ MON 2 tygodnie wcześniej. Minister odrzucił negocjacje z jednym oferentem (AMZ) oraz tryb przetargu (jako zbyt rozciągnięty w czasie).

Potwierdzenie zainteresowania udziałem w postępowaniu nastąpić musi do 15 kwietnia. W miesiąc później pojazdy trafić mają do Wojskowego Instytutu Techniki Pancernej i Samochodowej w Sulejówku na testy (na koszt oferenta), mające trwać ok. 4 miesiące. Zamawiający przeprowadzi ostateczne negocjacje i podpisze umowę tylko z Wykonawcą, którego pojazd osiągnie najlepsze wyniki podczas testów.

Do stawki zaproszono także pojazd oferowany przez BAE SYSTEMS OMC, czyli RG-32 Patrol. Jak należy sądzić DZSZ MON ma na myśli pojazd RG-32M Mine Hardened Patrol Vehicle, zakupiony w 210 egzemplarzach przez armię szwedzką oraz Finów i ONZ / Zdjęcie: BAE SYSTEMS OMC

Przypomnijmy, iż 7 sierpnia 2007 minister obrony narodowej Aleksander Szczygło zaakceptował propozycję Dowódcy Wojsk Lądowych gen. broni Waldemara Skrzypczaka dotyczącą rozpoczęcia procedury zakupu LOSP w trybie z kilkoma lub jednym wykonawcą, zgodnie z decyzją 157/MON, po rozpoznaniu rynku przez DZSZ MON w oparciu o Wstępne Założenia Taktyczno-Techniczne przygotowane przez Szefostwo i załączone do ogłoszonego 18 sierpnia przez DZSZ MON zapytania w

sprawie możliwości dostarczenia LOSP. WL zamierzają w 2008, jak najszybciej się da, zastąpić obecnie posiadane przez Polski Kontyngent Wojskowy w Afganistanie samochody wysokiej mobilności HMMWV (M1025/1026P1) dedykowanymi pojazdami patrolowymi zapewniającymi załodze najwyższy możliwy i racjonalny poziom ochrony.

LOSP ma być pojazdem o masie całkowitej do 7,5 t, zdolnym do przewożenia do 5 żołnierzy i bogato wyposażonym w sprzęt bojowy i pomocniczy. Na początku kwietnia 2008 Szefostwo Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych Dowództwa Wojsk Lądowych kończyło prace nad urealnionymi Wymaganiami Taktyczno-Technicznymi dla LOSP.

Kluczowym wymogiem jest wysoki poziom ochrony załogi. Założono konieczność:

LOSP mają być przystosowane do instalacji 7,62 mm km UKM-2000 na obrotnicy. Najprawdopodobniej, przynajmniej początkowo, WL odstąpią od zakupu zdalnie sterowanych modułów uzbrojenia dla LOSP, choć ta informacja wymaga ostatecznego potwierdzenia.

Szwajcarski Mowag stworzył nowy pojazd patrolowo-rozpoznawczy, Eagle IV, który w odróżnieniu od poprzednich wariantów, osadził na podwoziu samochodu Duro, a nie amerykańskiego HMMWV (Eagle III ma masę maksymalną 5800 kg - Szwajcarzy uznali, że więcej nie można z amerykańskiej konstrukcji wycisnąć). 85 Eagle IV zostało zakupionych przez Duńczyków w 2005 za 38 mln USD (całość projektu warta była ok. 65 mln USD, co obejmowało także pakiet logistyczny, szkoleniowy, systemy łączności i dowodzenia, dodatkowy pakiet zabezpieczeń oraz m.in. wspomniane zsmu). Kontrakt był podpisany 9 grudnia 2005, pierwszych 6 Eagle IV do szkolenia dostarczono 28 września 2006, ostatnie pojazdy mają być dostarczone z Kreuzlingen w Szwajcarii pod koniec 2007. Eagle IV jest od wielu miesięcy testowany także przez Bundeswehrę, a jego konkurentem jest Caracal, czyli LMV. Co ciekawe Mowag podaje, iż Eagle IV jest zdolny przetrwać wybuch miny o masie 6 kg TNT, jednak jest konstrukcją o płaskiej podłodze i wedle specjalistów z RPA od lat rozwijających nowoczesne konstrukcje odporne na wybuchy dużych min jest mało prawdopodobne, aby Szwajcarzy byli rzeczywiście w pełni spełnić taki wymóg, chyba że opracowali wyjątkowo wyrafinowany sposób obejścia praw fizyki. Mowag jest konsekwentny i nie wycofuje się z deklaracji wysokiej odporności... / Zdjęcie: Mowag

Powiązane wiadomości

LOSP ruszył – wybór jesienią... (2008-03-31)
LOSP – ocena ofert (2007-09-11)
Dwóch Polaków zginęło w Afganistanie (2008-02-27)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o